

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Lesznie. — Redaktor: M. Urbanowicz. — Tel. 61.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Ad redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)
ul. Wolności nr. 21.

Nr. 163

Leszno, środa dnia 19-go lipca 1939 r.

Rok XX

Drugi Kongres Rzemiosła Polskiego — w Częstochowie

Częstochowa. — W niedzielę rozpoczął się w Częstochowie — II. Ogólnopolski Kongres Rzemiosła Chrześcijańskiego, na który zjechało się około 40 tys. rzemieślników polskich z całego kraju. Przybyło 31 pociągów specjalnych, w tym po trzy z Warszawy i Poznania.

Protoktorat nad Kongresem objął minister przemysłu i handlu Antoni Roman, który przyjechał w sobotę wieczorem w towarzystwie kilku naczelników z departamentu Min. Przemysłu i Handlu.

Uroczystości kongresowe rozpoczęły się o godz. 8 rano w kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze poświęceniem ośmiu nowych sztandarów cechowych.

O godz. 10 w alei Kościuszki, obok Domu Rzemiosła, zaczął się formować według województw olbrzymi pochód uczestników zjazdu. Każde województwo poprzedzone było głęboką kolumną sztandarów cechowych. Gdy pochód ruszył wreszcie przy dźwiękach orkiestry wojkowej na Jasnej Górze, w czele niesiono ryngraf z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej i Orła Białego, na którego skrzydłach widniały godła wszystkich cechów rzemieślniczych. — Powszechną uwagę zwracały poczty sztandarowe niektórych cechów w tradycyjnych strojach z charakterystycznymi pasami oraz mistrzowskie z insygniami swej władzy.

Przed Szczytem Jasnogórskim w podniosłym przemówieniu powitał uczestników Kongresu przeor oo. paulinów, o. Norbert Motylewski, po czym odprawione zostało przed specjalnie udekorowanym na Szczycie ołtarzem nabożeństwo pontyfikalne, celebrowane przez J. E. ks. biskupa Kubinę, który wygłosił podniosłe okolicznościowe kazanie, a następnie dokonał poświęcenia ryngrafu.

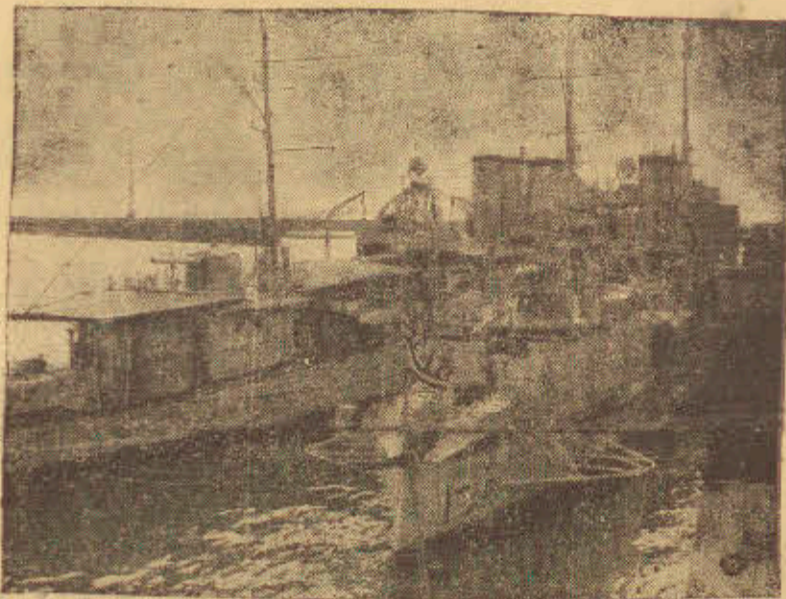
Po nabożeństwie ryngraf przeniesiony został uroczysto do kaplicy i złożony u stóp Cudownego Obrazu.

O godz. 12 nastąpiło oficjalne otwarcie Kongresu przez prezesa Związku Stowarzyszeń Rzemieślników Chrześcijańskich R. P., p. Antoniego Snopczyńskiego, który przez megafony, ustawione przed Szczytem, wygłosił krótkie powitalne przemówienie. Następnie przemówił min. Roman, który podkreślił

znaczenie rzemieślników w obecnej chwili, będących jakoby żołnierzami przy swoich warsztatach. Po przemówieniach olbrzymie tłumy uczestników Kongresu odpisywały przed Szczytem „Boże coś Polskę“.

Na tym zakończyła się uroczystość niedzielna.

Właściwe obrady zjazdu rzemieślników odbyły się w poniedziałek, przy czym obok plenarnego posiedzenia delegatów Związku Stow. Rzemieślników Chrześcijańskich R. P. odbyło się szereg zebrań poszczególnych branż i cechów. Na zakończenie uchwalona będzie rezolucja.



Kontrtorpedowce amerykańskie przybyły do Hawru.

Kontrtorpedowce amerykańskie „Jacob Jones“ i „Badger“, przybyły w tych dniach do Hawru w asyście krążownika francuskiego „Trenton“. Jednostki floty amerykańskiej pozostaną w Hawrze do dnia 21 maja. Na zdjęciu oba kontrtorpedowce amerykańskie.

Węgrzy nie zgodzili się na wpuszczenie Gestapo na teren swego państwa

Londyn, 17 lipca. — „Daily Mail“ donosi, że regent Horthy skłonił Hitlera do zaniechania zamiaru złożenia oficjalnej wizyty w Budapeszcie. Wizyta ta miała się odbyć w jesieni br. Admirał Horthy zakomunikował, że nie może reczyć za osobistą bezpieczeństwo Hitlera.

Szef tajnej policji niemieckiej Himmler, który był wysłany przez Hitlera do Budapesztu, starał się przekonać regenta Horthy'ego, że Gestapo może podjąć się odpowiedzialności za bezpieczeństwo Hitlera. Regent nie udzielił jednak swej zgody.

Brutalność Japończyków

Waszyngton. — (PAT) Amerykański konsul generalny w Szanghaju Clarence Cuass zawiadomił departament stanu, iż złożył protest wobec japońskiego konsula generalnego, domagając się jednocześnie surowego ukarania wartownika japońskiego, który spoliczkował dwóch misjonarzy amerykańskich, obywatelkę amerykańską i jej syna w Wuhu.

Benesz

przybył do Londynu

Londyn. Były prezydent Benesz przybył z Ameryki do Londynu.

W rozmowie z przedstawicielami agencji Reutersa, Benesz oświadczył, że zamierza pozostać w Anglii przez jakiś czas.

Groźna katastrofa kolejowa pod Warszawą

Wskutek zderzenia 14 osób zabitych — 150 ciężiej i lżej rannych

Warszawa, 17. 7. PAT. — W dn. 16. bm. około godz. 21-ej wydarzyła się katastrofa kolejowa na koleje wilanowskiej. Pomiędzy Powsinem a Klarysewem zderzyły się dwa pociągi motorowe kolejki. Wskutek zderzenia 6 wagonów zostało rozbitych. Wskutek katastrofy wybuchł w wagonach pożar.

Na miejsce wypadku przybyły oddziały straży pożarnej z Warszawy, karetki pogotowia ratunkowego Czerwone

go Krzyża i pogotowi prywatnych.

7 osób zostało zabitych, stokilkadziestą rannych. Ciężiej rannych przewieziono karetkami oraz samochodami prywatnymi do szpitali warszawskich.

Pożar został ugaszony po 3 i pół go dzinnej akcji ratunkowej. Gaszenie pożaru było bardzo utrudnione ze względu na brak wody. Najbliższy zbiornik wody, staw, odległy był od miejsca katastrofy o kilometr.

Na miejsce wypadku przybyły władze śledcze.

Po wstrząsającej katastrofie na koleje wilanowskiej dziś do południa pociągi na tej trasie nie kursowały! — Miejsce katastrofy wygląda jeszcze tak samo, wygniecione pole kartofli po obu stronach toru przytłaczające wrażenie wskutek zbryzgnięcia roślin krwią rannych, których tutaj opatrywano.

Ponieważ do Warszawy wracali liczni wycieczkowicze, którzy spędzili niedzielę na wsi, więc cały tor zasypany jest bukietami skrwawionych kwiatów, których nie dowieziono już do domów. Posterunki policyjne utrzymują porządek wśród ciekawych, którzy gromadzą się na miejscu wypadku.

Rano udała się tam specjalna komisja Min. Komunikacji. Według dotychczasowych informacji zabitych zostało 14 osób, a 150 jest rannych, w tym wiele tak ciężko, że istnieją obawy o ich życie.

przygotowaną w hotelu „Bristol“.

Na powitanie gen. Ironside przybyli na lotnisko na Okęcie przedstawiciele ambasady angielskiej, charge d'affaires p. Norton i attache wojskowy pułk. Sword.

D-ca brytyjskich wojsk zamorskich

generał Ironside przybył do stolicy Polski

Warszawa. — W poniedziałek 17. b. m. przybył samolotem do Gdyni gen. Ironside, generalny inspektor brytyjskich wojsk zamorskich w towarzystwie adiutanta oraz polskiego attaché wojskowego w Londynie płka Kwiecińskiego.

Na lotnisku w Rumii gościa angielskiego powitał dowódca floty kontradmirał Unrunga oraz kompania honorowa marynarki wojennej. Po krótkim odpoczynku gen. Ironside odleciał ze

świętą specjalnie przysłanym samolotem do Warszawy, dokąd przybył około godz. 17,30.

Na lotnisku Okęcie powitali go inspektor armii gen. Norwid-Neugebauer — szef sztabu głównego gen. Stachiewicz, gen. Kalkus, gen. Regulski i szereg wyższych oficerów, oraz kompania honorowa z orkiestrą, która odegrała hymn narodowy.

Po ukończeniu ceremonii powitalnej gen. Ironside odjechał na kwatery

Historyczny dzień Anglii

Londyn. Data sobotnia posiadać będzie historyczne znaczenie dla W. Brytanii. W sobotę bowiem pierwszy kontyngent rekruta wcielony został do regularnej armii brytyjskiej.

Pierwszy ten kontyngent liczy 34 tysiące żołnierzy. Jak wiadomo, decyzyją rządu wprowadzenia przymusowej służby wojskowej na okres 6 miesięcy dla młodych ludzi w wieku lat 20-21 ogłoszona została już w dniu 26 kwietnia br.

W. Brytania przekreśliła w praktyce dotychczas obowiązującą zasadę, że przymusowa służba wojskowa nie będzie zaprowadzona w czasie pokoju.

Milion ludzi pod bronią

posiadać będzie Wielka Brytania już w sierpniu bież. roku

Londyn. — (PAT). Kierownik biura prasowego Ministerstwa Wojny gen. Beith, przemawiając w niedzielę do uczestników wielkiej rewii brygady ochotniczej służby narodowej w Birmingham, zapowiedział, że w sierpniu r. b. armia brytyjska liczyć będzie pod bronią około miliona ludzi.

„Rok obecny — oświadczył dalej gen. Beith — będzie rokiem historycznym w dziejach armii brytyjskiej. —

Śmiała ucieczka więźnia

Niemalą sensację wywołała w Piwnicznej pow. Nowy śmiała ucieczka więźnia z miejscowego aresztu.

Zatrzymany przez strażników miejskich podparty Franciszek Tokarczyk z Piwnicznej, który wszczył awantury z przechodniemi, osadzony został w areszcie. Niezadowolony z tego obrotu sprawy Tokarczyk postanowił wydostać się z zamknięcia. Zdemolował tedy urządzenie celi, poczynił przez otwarty odzwiernik oderwał skobel wraz z zasówką i otworzył sobie w ten sposób drzwi zbiegł. Dopiero po pewnym czasie zauważono jego nieobecność i wdrożono za nim poszukiwania.

Ruch antyhitlerowski rośnie w Niemczech

Mimo nieprawdopodobnych represji ruch antyhitlerowski w Niemczech raz po raz przejawia się na zewnątrz. — Przybiera on przeważnie formy walki o polepszenie bytu, jako najbardziej przemawiającej do psychiki tłumu. Tak np. ostatnio na zabudowaniach firmy Falkenberg w Hamburgu zastano rano następujący wierszowany napis:

werden wir Stalins Söhne. (Dajcie nam lepszą pracę, bo zostaniemy synami Stalina).

Zasztyletowanie

Przed kilku dniami w Bernie Morawskim znaleziono przed jednym z większych hoteli zasztyletowanego tamtejszego obywatela. Mężczyzna ów, który dawniej uchodził za Czecha, pokazywał się ostatnio stale na mieście ze swastyką w klapie marynarki.

J. I. KRASZEWSKI

BRÜHL

powieść historyczna — z I-szej połowy 18 wieku

27

[Ciąg dalszy].

Co się działo na zamku i w połacu sądzić było można. Powozy zajeżdżały na Taschenbergu, o tym z ulicy tylko po przebiegających i przejeżdżających i odchodzących, lektyki się mijały, posłańcy, krzyżowali.

Hennicke, powiernik Brühla, były ów lokaj, którego i teraz, gdy już się radca zwal, pocichu jeszcze tem imieniem mianowano, siedział z rana w swoim domu, przytykającym do Brühlowskiego na Nowym Rynku.

Za owych czasów, gdy jeszcze ani marzył do jak wysokich dojdzie zaszczytów, Hennicke ożenił się był z prostą dziewczyną służebną, która naówczas nie miała za sobą nic oprócz trochę młodości i wdzięku. Dziś, gdy oboje znikło, pani radczyni Hennicke, która zresztą kobieta, była utrapieniem dla męża, bo się z nią pokazać nie

Dzieje armii naszej nie znają jeszcze — z wyjątkiem okresu wielkiej wojny — momentów takich, jakie przeżywamy obecnie, gdy setki tysięcy młodych ludzi, mężczyzn i kobiet, ożywionych gorącym entuzjazmem, garną się do służby wojskowej bądź to w milicji, bądź w armii terytorialnej, bądź też w brygadach ochotniczej służby narodowej. Nie wiemy, co nam niesie przyszłość, świadomi jednak jesteśmy prawdy, że im bardziej gotową i stanowczą zajmować będziemy pozycję, tym pewniejsze będzie zachowanie pokoju w Europie“.

Admirał lord Chatfield, minister koordynacji obrony, wygłosił w niedzielę mowę, w której powiedział m. in.:

„Ofiary ostatniej wojny musiały być poniesione, ponieważ walczyliśmy dla słusznej sprawy oraz w przekonaniu że będzie to naprawdę ostatnia rozprawa narodów. Świat patrzy dziś na intensywnie zbrojenia Anglii i zapytuje się, czy duch narodu angielskiego jest równie mocny, jak w r. 1914. Świat nie zawiedzie się. Młódzież angielska ożywiona jest wspaniałym duchem“.

Ks. regent jugosłowiański wyjechał do Londynu

Białogród. Agencja Avala komunikuje urzędowo: Dziś ks. regent Paweł i księżna Olga wyjechali do Londynu z wizytą o charakterze prywatnym do króla i królowej W. Brytanii.

Jak wiadomo, księżę Kentu jest ożeniony z siostrą żony regenta. Stąd też wywodzą się bliskie stosunki, łączące oba domy panujące. W Anglii przebywają również na wychowaniu dzieci księcia regenta.

Sam regent związany jest silnymi węzłami z Anglią i jej kulturą, ponieważ wyższe studia zdybł w Oxfordzie. Pobyt księcia regenta obliczony jest na kilkanaście dni.

W drodze powrotnej księżę zatrzyma się również w charakterze prywatnym w Paryżu.

Przypomnieć należy, że w latach poprzednich wyjeżdżał on co roku do Anglii. W roku bieżącym wizyta jego zwią-

Tego już za wiele

Tczew. Z Malboga, odległego o 16 km. od Tczewa, donoszą, że praskie władze wojskowe rozsyłają karty mobilizacyjne do rezerwistów w Prusach Wschodnich, z poleceniem stawienia się w rozmaitych garnizonach, jak to w Toruniu, Grudziądzu, Inowrocławiu, Tczewie itd.

Zabawa papierowa w tej formie, dostatecznie określa mentalność prowokatorów niemieckich.

7-miu ludzi utonęło

Paryż. W pobliżu miejscowości Evreux na północ od Paryża samochód osobowy, jadący z nadmierną szybkością, uderzył w barierę mostu na Snkwanie i, przebiwszy ją, wpadł do rzeki. 7 pasażerów samochodu utonęło.

zana jest m. in. z pożegnaniem księstwa Kentu, którzy wyjeżdżają na dłuższy okres czasu do Australii.

KUPUJMY POLSKI TOWAR Z POLSKICH FABRYK

Dziennikarze litewscy w Poznaniu

Poznań. — Do Poznania przybyła w niedzielę rano wycieczka 16-tu dziennikarzy litewskich, którzy od szeregu dni zwiedzają Polskę. Na dworcu głównym — powitała przybyłych delegacja Syndykatu Dziennikarzy Wielkopolskich. Po spożyciu śniadania uczestnicy wycieczki zwiedzili tereny Targów Poznańskich, gmachy uniwersyteckie, archiwum państwowe, muzeum im. Mielżyńskich, obecni byli na nabożeństwie w kościele św. Wojciecha, jedynym z najstarszych na terenie Poznania.

W godzinach południowych goście litewscy udali się do Ratusza, gdzie przyjął ich prezydent miasta inż. Ruge. Dziennikarze litewscy zwiedzili następnie elektrownię, ogrody miejskie, obecni byli na koncercie orkiestry symfonicznej, na przedstawieniu opery poznańskiej, a wieczorem byli na obiedzie wydanym przez Syndykat Dziennikarzy Wielkopolskich w piwnicy ratuszowej.

big wziął za kapelus. Zapukano. — Wszedł ogromny mężczyzna z maleńkim bilecikiem w rękę. Hennicke rzucił nań okiem, a Globig z za niego utopił także wzrok ciekawym w karteczkę; nie mógł jej jednak przeczytać, bo ją gospodarz zaraz wetknął do kieszeni; zbliżył się do kamerdynera i odprawił go kilkoma cichymi słowami.

Zostali znowu sami.

— Niema w tem tajemnicy — odezwał się Hennicke z uśmiechem — potrzeba wiele pieniędzy, musimy powymiać zasięki. Niema ich, ale muszą być.

Globig i on wzięli za kapelusze obaj.

— Hennicke.. spodziewam się, że my z sobą zawsze..

— Nawet gdyby padać przyszło? — rzekł u drzwi stojący gospodarz, krzywiąc twarz ironicznie.

— A pocóż? — odparł szybko Globig — owszem, gdy jeden pada, drugi powinien zostać i twardo stać, aby go podnieść. Gdy się przyjdzie do góry, piąć, to razem.

— A gdy padać, to kulakiem w kark — spytał Hennicke?

— Nie, tego nie wymagamy od siebie, cha! cha!

[Ciąg dalszy nastąpi].

Policja gdańska stosuje gwałt wobec polskiego urzędnika

Gdańsk. Policja gdańska przeprowadziła, przybywszy w dużej ilości, rewizję w domu prywatnym oraz w biurach kierownika polskiej stacji kolejowej portowej w Troju w Gdańsku, p. Olszewskiego.

P. Olszewski, w myśl przepisów chciał zawiadomić o rewizji w biurach swoje władze przełożone, ponieważ policjanci nie mogli wykazać się

żadnych zarządzeniem rewizji. W chwili, gdy p. Olszewski podszedł do telefonu, został brutalnie przez policjantów odsunięty, którzy następnie zablokowali telefon, uniemożliwiając

Rewizja nie dała żadnych rezultatów. Policjanci gdańscy szukali broni i amunicji.

Przez Atlantyk w 9-metrowej łodzi

Londyn. „Sunday Dispatch“ donosi, iż niejaki Edward Clark, liczący 55 lat, przepłynął sam Atlantyk łodzią, której długość wynosi zaledwie 9 m.

Clark przybył w sobotę do Newlun. Twierdzi on, iż przepłynął przez Ocean w ciągu miesiąca i trzech dni.

mógł, tak jawnie nosiła w ruchach i obejściu się całym śladu pierwotnego pochodzenia. Mimo przywiązania swego do męża i pana mężczyła go gadatliwością i drobnostkami. Właśnie się jej pozbywszy, ziewał podparty na łokciu, gdy do jego mieszkania wszedł, nie oznajmiając się wcale, szybko i niespodziewanie mężczyzna dosyć przystojny, śmiały, znać dworak, ubrany wykwiłt nie, choć już cały w czerni, średniego wieku i żywych i roztropnych oczu.

Wehódzący rzucił kapelus na krzesło, dobył tabakiereczkę z kieszeni i zażył z niej szczyptę, podając ją na przywitanie Hennickemu.

Spojrzeni sobie w oczy.

— Co mówią? — spytał Hennicke. — Każdy mówi to, czegooby sobie życzył: jedni, że Brühla wypędza, a bodaj do kalkulacji pociągną i wsadzą; drudzy, że Brühl innych wygoni, pozasądza i zdusi. A wam jak się zdaje?

— Ja wam mówiłem, że mnie się nie a nic nie zdaje — odparł Hennicke. Jeśli Brühla wsadzą, ja pomogę popychać, jeśli Brühl ich zdusi, pomogę zdusić. Dzięki Bogu nie stoję jeszcze tak wysoko, abym padając, kark skręcił.

Przybyły roześmiał się.

— To rzeczywiście jedynie rozumna polityka — wyczekiwanie, a jak najmu-

niej się mieszać do rzeczy i stać sobie na boku.

— Tak, tak, panie radco Globig — z półuśmiechem dodał Hennicke, wstając z krzesła — naprzód się wyrwać nie dobrze, style zostawać niebezpiecznie, środka się trzymać i na wszystkie strony patrzeć — to rozum. Ale rzekł ciszej — między nami powiedziawszy, idę z waćpanem o zakład... o co się podoba... stawię jestem moją żonę przeciw młodszej innej, bo mnie dziś okrutnie zmęczyła gadaniną, że... — zbliżył się do ucha — że Brühl się utrzyma, stawię znowu, co chcecie, że z nim nie wytrzyma nikt — i że oto dzisiejsze go dnia inaugurujemy panowanie J. K. Mości Brühla I-go, które aby jak najdłużej trwało, Boga błagajmy. Obu nam, panie radco, będzie z tem bardzo dobrze... Ale wy pewnie z zamku? Na Boga, co w zamku? co słyhać?

— Nic, cicho, jak w grobie; sposobi się załoba. Ojciec Guarini przemyska się do kurfirsta do kurfirstowej, Sulkowski na straży stoi od rana, a Brühl, nie wiem nawet co się z nim dzieje.

W tej chwili coś zatętniało pod oknem. Obaj rzucili się patrzeć: oddział gwardii, już z krepami na rękawach i pokrywaniemi krepą zbrojami, pędził ku zamkowi. Kamerdyner dworski w liberii wielkiej wehodził do kamienicy. Hennicke rzucił się ku drzwiom. Glo-

Uroczyste rozpoczęcie żniw w Spale

„Uwaga żniwiarze - Pan Gospodarz idzie“

Oflarowane przez Pana Prezydenta żniwiarzom „wykupne“ - przekazano na FON

Spała. Pod znakiem wyjątkowego w tym roku urodzaju rozpoczęły się parę dni temu w całej Polsce żniwa.

Specjalnie uroczysty charakter miało rozpoczęcie żniw w Spale z udziałem Prezydenta R. P.

W miejscu, gdzie dawniej znajdował się trawnik, zasiano w tym roku żyto. Do letniej rezydencji Prezydenta R. P. ściągali wieśniacy z okolicznych wsi, wyrażając gotowość wzięcia udziału w koszeniu żyta.

Gdy Prezydent R. P. przyjechał do żniwiarzy, jeden z nich gromkim głosem krzyknął:

„Uwaga żniwiarze, pan gospodarz idzie“.

Prezydent R. P. pozdrowił żniwiarzy staropolskim:

„Panie Boże, dopomóż“.

Na co zgodny chór żniwiarzy odpowiedział: „Panie Boże zapłać“. Żniwiarze ustawili się półkolem i gdy Prezydent R. P. wszedł na skoszoną część pola, jeden z żniwiarzy doko-

nał tradycyjnego chłopskiego obrzędu który się odbywa podczas pierwszego dnia żniw, mianowicie wiązkę słomy zawiązał na prawej ręce p. Prezydenta. Jest to tzw. „wypune“, z które-

go Prezydent R. P. został zwolniony, po złożeniu odpowiedniego wykupu.

Wójt gminy Rzeczyca, Gruda, odznaczony orderem „Virtuti Militari“ witał Prezydenta R. P. i złożył życze-

nia pomyślnych zbiorów.

Po odśpiewaniu piosenek Prezydent R. P. wręczył wójtowi Grudzie „okup“, który żniwiarze przeznaczyli jednomyślnie na F. O. N.

Achmed Zogu nie zatrzymał się w Rydze

gdyż musiałby korzystać z Hotelu... Rzymskiego

Ryga. B. król Albanii Achmed Zogu wraz ze swą żoną nie długo bawił na ziemi lotewskiej.

Po przybyciu do Rygi nie zatrzymał się w hotelu lecz po kilku godzinach wprost z pociągu odjechał do portu i przesiadł się na statek, a już w piątek wieczorem opuścił Rygę.

Statek którym odjechała swą królową jest niewielkim szwedzkim parowcem pasażerskim „Eolus“.

Król wraz ze swą żoną zajął 8 kabin pierwszej i drugiej klasy, liczących łącznie 22 miejsca, a koszt przejazdu wynosił 1600 latów.

Ze Sztokholmu udaje się do norweskiego portu Bergen, a stamtąd statkiem do Anglii. Nie będzie więc przejeżdżał przez cieśninę Skategat i Skagerat.

Nieoficjalnie informują, dlaczego król Achmed Zogu nie zatrzymał się w Rydze, Podobno w Rydze bardzo kło-

potliwą była sprawa z hotelem. Najlepszy hotel, gdzie mogłaby się zatrzymać swą królową nazywa się „Hotel Rzymski“, a król Zogu oznajmił że w hotelu o takiej nazwie w żadnym razie nie zatrzyma się.

Złota za 13 miliard.

franków otrzyma Hiszpania

Paryż. Urzędowo donosi agencja Havasa, że sąd apelacyjny w mieście Poitiers wydał wyrok w sprawie złota hiszpańskiego, wysłanego do Francji w maju r. 1937, przez rząd baskijski.

Wyrok sądu w Poitiers potwierdza dawniejszy wyrok sądu również francuskiego w La Rochelle, orzekający, że złoto ma być zwrócone Hiszpanii; wyrok ma natychmiastową ważność wykonawczą.

Wobec tego do Hiszpanii wkrótce zostanie wysłane z Francji 9000 skrzyń ze złotem, ogólnej wartości 13 miliardów franków.

Wrzenie

wśród tyrolskich chłopów

Wiedeń. Według doniesień z Bolzano i Moranu, panuje wśród tamtejszych chłopów niemieckich, którzy już otrzymali nakazy przesiedlenia do Niemiec, wielkie wzburzenie. Chłopi tyrolscy oświadczają, że nikt nie ma prawa wydalac ich z własnej ojczyzny.

W okolicach Moranu wrzenie wśród chłopów tyrolskich przybrało tak wielkie rozmiary, że władze włoskie, obawiając się zaburzeń, wysłały w te okolice wzmocnione oddziały milicji faszystowskiej i karabinierów.

Jadą do Palestyny

Bukareszt. 500 żydów z Niemiec i z Polski odplynęło dn. 13 bm. z Konstancy do Palestyny na pokładzie parowca „Partis“, płynącego pod flagą Panamy. 800 dalszych żydów ma odplynąć do Palestyny, w najbliższych dniach.

Kiedy żniwa są w pełnym toku...

Żniwa są w pełnym toku. Panujące ostatnio upały przyspieszyły je, zwłaszcza na lekkich i piaszczystych gruntach w województwach centralnych i w okolicach podgórskich.

Oczywiście nie sposób jeszcze ocenić dokładnie wydajności tegorocznych zbiorów. Ale wedle zgodnej oceny rolników zbiory żyta w roku bieżącym będą lepsze niż w ubiegłym. Dobrze również zapowiadają się zbiory pszenicy, jęczmienia i owsa. Grady i burze wyrządziły, w niektórych okolicach w oziminach pewne szkody — lecz wobec większej urodzajności tegorocznych zbóż te straty nie tylko się kompensują, ale na ogólny stan zbiorów w kraju większego wpływu mieć nie będą.

Słowem: okres żniwny zakończy się zapewne stwierdzeniem, że w porównaniu z rokiem zeszłym nasze zapasy zbożowe są większe.

Jednak to, co zawdzięczamy mniejszej lub większej łaskawości przyrody, szczęśliwemu zbiegowi okoliczności, że klimat w czasie od zasiewu do żniwa gorzej lub lepiej dopisał — to już nam dziś w naszej polityce rolnej wystarczać nie może. Takie liczenie na traf: na pogodę i niepogodę, na wielkie lub nagłe grady itd. — było dobre za dawniejszych czasów dość prymitywnej i tradycyjnej gospodarki rolnej.

Dzisiaj natomiast żyjemy w czasach, gdy punkt ciężkości całej polityki rolnej coraz bardziej przesuwa się na zagadnienie wyzyskiwania coraz lepszego każdej morgi ziemi, wydobywania z niej coraz większej wydajności, zwiększenia produkcji przez racjonalne i celowe zarządzania.

Jesteśmy, pod tym względem daleko w tyle za szeregiem innych państw, — gdzie wydajność ziemi jest o wiele wyższa niż u nas.

A ma to dla nas kapitalne znaczenie. Chłop na niewielkiej nawet posiadłości rolnej, gdyby osiągał większą wydajność ziemi, byłby samowystarczalny i unikałby procesu pauperyzacji, który przechodzi często właśnie dlatego, że ziemi swej należycie wykorzystywać nie umie, że niezbyt dba o te nowoczesne sposoby kultury rolnej, które przyczyniają się do zwiększenia dochodowości warsztatu rolnego.

Na ostatnim zjeździe prezesów izb rolniczych, minister Poniatowski wysunął szereg zagadnień, które ze względu ogólnogospodarczych winny być

realizowane, aby z jednej strony rolnikom zapewnić większą korzyść z podejmowanej pracy, a z drugiej strony przez wzrost produkcji i jej poprawę przyczynić się do podniesienia dochodu społecznego. Takich sposobów jest dużo. Weźmy choćby — dla przykładu — sprawę wprowadzenia jednolitego ziarna do siewu. Nie można przecież dopuścić do tego, by siewy jesienne odbywały się przy użyciu ziarna, które przypadkowo ma chłop na podorędziu. Trzeba więc postarać się o posiadanie odpowiedniego materiału siewnego, o materiał uszlachetniony — i taki właśnie materiał przy pomocy organizacji samorządu rolnego rozprawić między rolników. Oczywiście: dla każdego rejonu są potrzebne inne odmiany roślin uprawnych, zależnie od gleby itd. Ale realizacja takiej akcji z pewnością przyczyniłaby się do podniesienia dochodowości roli i zaopatrzenia rynku krajowego w zboże o ujednolajonym i wyższym w dodatku gatunku.

Nie jest to oczywiście jedyny sposób

zapewnienia rolnikowi większego zysku z ziemi i pracy. Czyż nasycenie wsi w większym niż dotychczas stopniu nawozami sztucznymi nie wiodłoby również do tego celu? Lub zgęszczenie sieci śpichlerzy i elewatorów, zapobiegających marnowaniu zbóż, prymitywnie przez chłopów magazynowanych oraz wyzbywania się przez niego plodów rolnych tuż po żniwach, po najniższych cenach, zamiast te plody sprzedawać stopniowo w ciągu całego roku?

Oczywiście wszystkie te zabiegi muszą być skoordynowane i zorganizowane należycie — i zadanie to obarcza przede wszystkim nasz rolniczy samorząd gospodarczy. Na im wyższym poziomie stoi ten samorząd — tym większe może swym zasięgiem objąć dziedziny, związane z produkcją i obrotem plodami rolnymi, tym większy może wywrzeć wpływ na rozwój i poprawę naszego rolnictwa. Mamy już w kraju 13 izb rolniczych. Ich działalność rozwija się wciąż. Uwidaczniają to cyfry ich budżetów. Gdy w r. 1935 wynosiły one łącznie około 8 milionów złotych,

to obecnie już 13 milionów. Rosną też zainteresowania i sfery działania. Obejmują już zagadnienia, związane z przemysłem ludowym i chałupniczym, z pracami oświatowymi, z akcją łaskarską, z organizacją wsi w ogóle.

Trzeba, aby zasięg zainteresowań tego samorządu rolniczego objął w największym stopniu najbardziej kapitalne dla wsi — a tym samym i całego społeczeństwa — zagadnienie wzrostu produkcji naszej rolnej, należytego wyzyskiwania ziemi, wprowadzenia nowoczesnych metod intensywnej gospodarki rolnej.

Bo na brak ziemi współczesna kultura rolna znalazła odpowiedź: staranna i uszlachetniona uprawa zwiększa produkcję i zwiększa dla rolnika zyski z pracy. A tym samym zwiększa dla państwa dochód społeczny.

Niebawem po żniwach i omłotach przystąpimy do zasiewów jesiennych. Oby już odbyły się pod kątem tych wskazań i zarządzeń.

Tymczasem: Szczęść Boże, żniwiarzom!



Polska w praca w Himalaje

Tragarze wyprawy „przy pracy“ pod czas przenoszenia ładunków z bazy

do łańcucha wyższych obozów, które wyprawa założyła na obranym szlaku ku szczytowi.

Wiadomości z bliska i z daleka

Święto francuskie w Poznaniu

Poznań. — Z okazji święta narodowego republiki francuskiej konsul francuski z Krakowa p. Le Forestier w zastępstwie p. konsula Triasa — przyjmował w konsulacie w Poznaniu licznych przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych.

W imieniu kolonii franc. przemawiał dyr. Maes, w imieniu Stow. Polsko-Francusk. przemawiał prof. dr Dąbrowski.

W odpowiedzi zabrał głos konsul p. Le Forestier, który wskazał na przyjaźń, łączącą oba narody i zakończył swe przemówienie na cześć Rzplitej Polskiej. Następnie p. konsul podejmował wraz z małżonką zaproszonych gości.

Ujęcie złodziei w Poznaniu

Poznań. — W dniu 13. bm. o godz. 15-tej skradziono z placu przy ul. Śpichrzowej 242 kg tomu na szkodę E. Rzepczyńskiego (ul. Stroma). Jako sprawcę kradzieży zatrzymano B. Biłskiego, zam. przy ul. Strzeleckiej, któremu tom odebrano i oddano poszkodowanemu.

Fr. Majchrzak, ślusarz z ul. Madalińskiego zgłosił, że w dniu 13. bm. z warsztatu ślusarskiego skradziono mu dwie miary siwakowe, wartości 47 złotych. Jako sprawcę kradzieży policja ujęła St. Gajowego (ul. Dolina) któremu łup odebrano i zwrócono poszkodowanemu.

Gdy matka prosi syna o zwrot pieniędzy

Poznań. — 50-letnia Antonina Stefanowiczowa, zam. przy ul. Mostowej 16, udała się do syna, zamieszkałego przy ul. Staszica 6 z prośbą o zwrot kwoty, którą pożyczyla mu przy zakładaniu interesu. W czasie sprzeczki spadła, czy też została zepchnięta ze schodów i doznała obrażeń na całym ciele. Pierwszej pomocy udzielił jej lekarz pogotowia ratunkowego, który przywiózł zarazem ofiarę nieporozumień rodzinnych do mieszkania.

Mleczarnia w Pniewach również zamknięta

Pniewy. — Zarządzeniem Starostwa Powiatowego w Szamotułach z dniem 15. bm. zamknięta została Mleczarnia Pniewska. Decyzja zamknięcia mleczarni powzięta została już dawniej, gdyż urządzenia, budowa, a szczególnie miejsce, w którym stała mleczarnia, nie odpowiadały wymogom sanitarnym i budowlanym.

Mleczarnia Pniewska była instytucją czysto niemiecką. Udziałowcami byli prawie w stu procentach sami Niemcy, podczas, gdy dostawcami mleka byli sami Polacy. Zarząd Mleczarni Pniewskiej zabiegał swego czasu o kupno odpowiedniego terenu pod budowę nowej mleczarni, jednak zamiarów swych nie zrealizował.

Nieszczęśliwy wypadek na szosie

Toruń. — Szosą Karbowa-Brodnica jechała do miasta córka rolnika Bauera z Karbowa. W pewnej chwili z zakrętu z przeciwnej strony nadjechał samochód, który spłoszył konia, tak, że koń uskoczył w bok i całym pędem wpadł na przydrożne drzewo. Na skutek zderzenia uległ rozbiciu wóz, a dziewczyna została wyrzucona z wozu i upadła o kilkanaście metrów do rowu, odnosząc szereg obrażeń. Nieszczęśliwej z pomocą przyszli P. P., którzy przewieźli ją do przychodni w Brodnicy, gdzie nałożono jej opatrunek.

9 miesięcy więzienia — za sztydzenie z Narodu i Państwa Polskiego

Ostrów. — Przed sądem okr. odpowiadał Niemiec Adolf Ignor z Niemojowic, pow. ostrowskiego — oskarżony z art. 152, 170 i 36 k. k. o to, że publicznie lżył Naród i Państwo Polskie oraz rozpowszechniał wiadomości, mogące wywołać niepokój publiczny. Sprawa była już dwukrotnie odraczana. Główny świadek H. Grzesiakówna, nie przybyła na rozprawę i, jak stwierdzono, rzekomo uciekła za

granice, a jak jani stwierdzili, została przez zainteresowanych Niemców usunięta z granic Polski, ponieważ nie miała podobno nigdy zamiaru wyjechać z granic Państwa Polskiego. Przesłuchani jednak dalsi świadkowie potwierdzili jednak akt oskarżenia i sąd wydał wyrok, skazując Niemca na 9 miesięcy więzienia. Wniosek obrony o tymczasowe zwolnienie zasądnego z aresztu sąd odrzucił.

O krok od nieszczęścia

Gniezno. — Na łące Sobierajskiego pod Gębicami wydarzył się wypadek, który na szczęście nie przybrał tragicznego końca. Na łące pracowano nad wydobywaniem torfu i w pewnej chwili ziemia się zesunęła i ciężka maszyna, wydobywa-

jąca torf, wpadła do wody. Wraz z maszyną wpadł tam pracujący robotnik Grygiel, który na szczęście poza przymusową kąpielą wyszedł z wypadku cało. Nad wydobywaniem maszyny z wody pracowało następnie kilku ludzi przez cały dzień.

Wydalenie księdza prałata Ulitzki

Opole. — Przed tygodniem wydalono z pasa granicznego proboszcza Raciborza ks. prałata Ulitzkę. Opuścił on Raciborz i udał się w głąb Rzeszy. Ks. Ulitzka był swego czasu głośnym politykiem z ramienia katolickiego centrum na Śląsku Opolskim i posłował do parlamentu Rzeszy. W okresie plebiscytu na Górnym Ślą-

sku ks. prałat Ulitzka pracował bardzo intensywnie dla sprawy niemieckiej i szkodził na każdym kroku polskiemu interesom. Za rządów hitlerowskich ks. prałat Ulitzka zajmował stanowisko rzeczowe w stosunku do polskich parafian w Raciborzu. Był oddawna soją w oku partii hitlerowskiej.

Zastrzelony przez wartę

Bydgoszcz. — W ub. czwartek wieczorem szedł drogą polną w kierunku Kęsowa, w pow. tucholskim, pewien osobnik w wieku lat 30. Ponieważ idący zbliżył się do obiektów, strzeżonych przez wojsko, przeto stojący na warcie żołnierz wezwał go do zatrzymania się. Przechodzień

jednak nie reagował. Wobec tego żołnierz strzelił, trafiając nieznanego osobnika w głowę. Przechodzień osunął się martwy na ziemię.

Na miejsce wypadku przybyła komisja sądowo-śledcza i żandarmeria, celem prze prowadzenia dochodzeń.

Samochód najechał rowerzystę

Mogilno. — Na szosie Mogilno — Barcin pod wioską Poczekaj zdarzył się wypadek najechania przez samochód osobowy lekarza pow. dra Edmunda Kwiecickiego z Mogilna na jadącego rowerzystę. Dr Kwiecicki jechał w kierunku Września, wezwany do pacjenta. Z przeciwnej strony jechał na rowerze 50-letni

mistrz kowalski Jan Wasielewski z Mogilna, prowadzący warsztat kowalski w pobliskim Wiczanowie. Samochód najechał bokiem Wasielewskiego, który padł nieprzytomny na szosę. Wasielewski doznał ciężkich ran na twarzy oraz poważniejszych ogólnych kontuzji. Winę wypadku ustaliła dochodzenia policyjne.

Tragiczny wypadek 9-letniego chłopca w czasie zabawy

Drohobycz. — Dnia 13. bm. o g. 18 Benio Schall lat 9, syn Oszasza i Toldy, zam. w Drohobyczu — bawił się na schodach II. piętra, zjeżdżając na poręczach klatki schodowej z II. piętra na dół i w czasie tym przetoczył się przez wspomniane poręcze i upadł na schody I. piętra, uderzając głową o schody.

Zawezwany lekarz dr Weisman stwierdził złamanie czaszki. Nieprzytomnego chłopca w stanie b. groźnym odwieziono do szpitala powszechnego w Drohobyczu. — Zaznaczyć należy że działo się to 13-go w domu przy ul. Berka i Joselewicza nr 13 (feralna 13-ika).

Groźny pożar na folwarku k. Wrześni

Września. W folwarku Radomice (pow. Września) należącego do majątności hr. Zygmunta Skórzewskiego z Czarniejewic, powstał groźny pożar w jednym z domów służby folwarcznej. Ponieważ wszystkie zabudowania pokryte były słomą, ogień momentalnie przenosił się na sąsiednie zabudowania. W ogniu stanęły trzy domy oraz chlewy i różne przybudówki w płomieniach. O jakimkolwiek ratowaniu sprzętu domowego oraz trzody chlewnej nie było już mowy.

stało bez dachu nad głową. Pogorzelnicy obliczają swe straty na 10 tys. zł, których część była ubezpieczona.

Zabudowania ubezpieczone były na 10.800 zł. Pożar powstał prawdopodobnie od wadliwej konstrukcji budowy komina, którego iskry zapaliły słomiany dach.

W niezwykle sposób „ratował“ palący się spirytus

Kalisz. W folwarku Golina pow. konińskiego wybuchł groźny pożar w gorzelnii. Przybyła na miejsce pożaru straż pożarna, zabezpieczyła magazyn, mieszczący większą ilość spirytusu. Jeden ze strażaków Mordka Zinbergorg

w niezwykle sposób również chciał przyczynić się do ugaszenia ognia. — Wlał on sobie spirytus w hełm strażacki, chcąc widocznie w domu go skonsumować. Zauważył to jeden z policjantów i pomyslowy strażak został zatrzymany.

Radioprogram

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

ŚRODA, DNIA 19-GO LIPCA 1939 R.

6,30 Pieśń: „Kiedy ranne wstają zorze“
6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 8,00 Audycja poranna Muzycznego Ogniska Wakacyjnego Liceum Krzemienieckiego. 8,15 Pogadanka turystyczna. 12,03 Audycja południowa. 14,45 „Nasz koncert“ — audycja dla dzieci. 15,15 Muzyka popularna. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,20 Pieśni w wyk. Wandy Hendrich. 16,50 Plezoelektryczność — pogadanka. 17,00 Muzyka do tańca. 18,00 Słynne symfonie. 19,05 Wesoła audycja. 19,35 „Przy wieczery“ 20,10 Odczyt wojskowy. 20,25 Audycja dla wsi. 20,40 Audycje informacyjne. 21,00 Koncert chopinowski. 21,40 Nowości poetyckie. 22,00 Tematy egzotyczne w muzyce operetkowej. 23,00 Ost. wiad. dziennika wiecz. 23,05 Informacje w języku niemieckim. 23,13 Aud. w języku angielskim.

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

6,56—7,00 Pieśń poranna. 8,35 Nasz koncert poranny. 8,55—9,00 Pogawędka dla kobiet. 13,00 Wiad. bież. 13,15 Uwertury symfoniczne i operetkowe. Płyty. 14,45—15,15 Wierszyk ii piosenki. 17,00 Forma koncertu skrzypcowego (II. audycja). 17,30 „Ziemia gromadzi prochy“ — fragment z książki J. Kisielewskiego. 17,45—18,00 Forma koncertu skrzypcowego d. c. 20,25 „Jak się rozwija chów zwierząt futerkowych w Wielkopolsce“ 20,35—20,40 Wiadomości sportowe lokalne. 22,00 Letni ogródek Teatru Wyobraźni: „Sroka złodziejka“ 22,30—23,00 Muzyka taneczna.

WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

19,30 Londyn Reg. Muzyka taneczna z Ameryki. 20,00 Bruksela franc. Koncert symfoniczny. 20,45 Strasburg. Koncert symfoniczny. 22,00 Budapeszt I. Koncert kameralny.

Zgłoś się na członka Polskiego Czerwonego Krzyża

CEDULA URZĘDOWA

GIELDY ZBOZOWO-TOWAROWEJ

	Poznań, 16. 7. 1939
Pszonica	23,00—23 50
Zyto	14,50—14,75
Jęczmień 673-678 g-l.	—
Jęczmień 700-720 g-l.	—
Owies stand. I	—
Owies stand. II.	—
Mąka pszen. gat. I. wyc. 0-35 pr.	43 50—45 50
Mąka pszen. gat. I. 0-50 proc.	40 75—43 25
Mąka pszen. gat. II. 0-65 proc.	38 00—39 50
Mąka pszen. gat. II. 35-65 proc.	34 25—36 75
Mąka pszen. gat. II. 50-65 proc.	31 25—32 25
Mąka pszen. gat. II. 35-50 proc.	36 75—37 75
Mąka pszen. gat. II. 50-60 proc.	32 25—33 25
Mąka pszen. gat. II. 60-65 proc.	29 75—30 75
Mąka żytnia wyc. 0-30 proc.	27 00—27 75
Mąka żytnia gat. I. 1A0-50 proc.	25 50—26 25
Mąka ziemn. superior w. w.	32 00—35 00
Otręby pszenne grube stand.	12 00—12 50
Otręby pszenne drobne stand.	10 25—11 00
Otręby żytnie stand.	11 25—11 00
Otręby jęczmień	11 75—12 75
Zubia żółta	15 25—15 75
Zubia sielska	13 75—14 25
Seradela	00 00—00 00
Makuchy lniane w taflach	25 00—28 00
Makuchy rzepakowe w taflach	13 00—14 00
Siano zwykłe luzem	5 00—5 50
„zwykłe prasowane	6 00—6 50
„asnotekkie luzem	5 50—6 00
„asnotekkie prasowane	6 50—7 00
Słoma pszenna luzem	1 50—1 75
„ pszenna prasowana	2 25—2 50
„ żytnia luzem	1 75—2 00
„ żytnia prasowana	2 75—3 00
„ owsiana luzem	1 75—2 00
„ owsiana prasowana	2 25—2 50

Kronika dnia:

19

Środa

Lipiec

Wincenego a Paulo
Wsch. słońca g. 3,38
Zach. słońca g. 19,47
Wschód księż. g. 7,40
Zach. księż. g. 21,09

Wtorek, dnia 18 7 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 18,4, wiatr p.dn.-zach. 2 ms., pog. słoa. Ciśnienie atmosferyczne 754,6, wilgotność 69 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 25,1, najniższa plus 15,9 Opadu 0 mm.

LESZNO

D) Msza św. na intencję Słow. Pań Milos. W środę, dnia 19. bm. o godz. 8,30 odprawiona zostanie msza św. na intencję Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincenego a Paulo. Prosi się o liczny udział członkiń. Zarząd Stowarzyszenia.

1) Zebranie w sprawie festynu na rzecz budowy nowego kościoła odbędzie się dziś o godz. 18 meej w Domu Kat.

— Ks. Gołbiewicz

1) Konferencja Panów św. Wincenego a Paulo w Lesznie. W środę, dnia 19 bm. w dniu św. Wincenego, patrona Konferencji przystępują członkowie do wspólnej Komunii św. na Mszy św. o godz. 7,15. Uprasza się o liczny udział członków czynnych i wspierających. W niedzielę, dnia 23 bm. walne zebranie po sumie w ratuszu.

1) Na biednych. W administracji naszej złożyli pp. Stanisławstwo Kłodzkiowie z Leszna 5. zł na biednych, zamiast wieńca na trumie sp. Teodora Siebnera.

1) Od 1 października wszystkie zegary znajdujące się w miejscach publicznych podlegać będą specjalnej kontroli. Dopuszczalna różnica czasu nie będzie mogła przekraczać 3 minut.

1) Na F. O. N. Gimnazjum Krawieckie wpłaciło na F. O. N. kwotę 100 zł w Komunalnej Kasie Oszczędności Powiatu Leszczyńskiego.

KALENDARZYK ZEBRAN

k) KSMZ. Wtorek, g. 1945 ćwiczenia i zbiórka tych druhen, które łańczyły mazure na Złocie przy Gimn. żeńskim.

k) Ślužba Domowa. Zbiórka druhen dziś wieczorem o g. 8,30 w schronisku przy ul. Zielonej 12. Przybycie wszystkich konieczne.

Zabawa ogrodowa

i taneczna Stronictwa Narodowego w Strzelnicy

W nadchodzącą niedzielę, dnia 23 bm. odbywa się w Strzelnicy od godz. 3-ciej po południu zabawa ogrodowa S. N. z bardzo urozmaiconym programem, wyszce gołmnozym w afiszach.

Wieczorem od godz. 20,30 zabawa na sali. W ogrodzie i na sali przygrywa znana ze swych występów doborowa orkiestra miejscowego pułku piechoty.

Zatem całe Leszno w niedzielę spędza mile i wesoło czas w pięknym ogrodzie Strzelnicy, wieczorem zaś hawi się w sali na zabawie tanecznej.

Piorun uderzył w stodołę majątności Goniembice

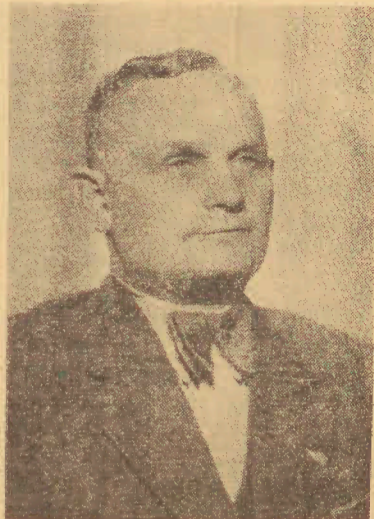
Jak nam dzisiaj donoszą — podczas gwałtownej nawałnicy w nocy na poniedziałek — piorun uderzył również w stodołę, należącą do majątności Goniembice, pow. leszcz., której właścicielem jest p. Kazimierz Przybyła z Poznania. Szkody wyrządzone przez pożar są jednak nieznaczne, gdyż stodoła była próżna.

W związku z pożarem w zabudowaniach rolnika Stachowskiego w Karchowie dowiadujemy się, że szkody wyrządzone przez ogień sięgają 3.000 zł. Stachowski był ubezpieczony.

Rozwój Mleczarni Rolniczej w Lesznie

wykazało wczorajsze walne zebranie odbyte w Hotelu Polskim

Leszno. — W poniedziałek, 17 bm. w godzinach przedpołudniowych odbyło się w Hotelu Polskim walne zebranie Rol-



Kier. Mleczarni p. St. Eisermann obchodzi w tym roku 35-letnie pracy zawodowej

niczej Mleczarni Spółdz. zap. z ogr. odp. w Lesznie w obecności przedstawiciela Patronatu Zw. Spółdz. w Poznaniu, p. dyr. mgra Świąłkowskiego, delegata Państw. Banku Rolnego, naczelnika p. Stypy, kierownika mleczarni p. Eisermanna, oraz przybyłych członków.

Obradom przewodniczył prezes Rady Nadzorczej p. St. Kamocki z Tworzanic, a do pióra powołano p. J. Górskiego z Wyciążkowa. Prezes Zarządu p. rtm. J.

ZE SPORTU

Zwycięstwo tenisistów „WARTY“ nad leszczyńskim Sokółem

W ubiegłą niedzielę 16 bm. rozegrał odczał tenisowy „Sokoła“ spotkanie towarzyskie z oddziałem tenisowym K. S. „Warty“ z Poznania. Drużyna „Sokoła“ natrafiła tym razem na bardzo silny zespół przeciwników, którym też po zaciętej walce uległa, przegrywając spotkanie w stosunku 4:2.

Dla barw „Sokoła“ zwycięstwo wywalczyli Nowak, wygrywając z Tuszyńskim (W) 4:6, 6:1, 6:2, oraz para Olejniczak, Nowak z parą Michalak, Tuszyński (W) 6:3, 6:4. Dalsze wyniki były następujące: Talarczyk (W) — Olejniczak (S) 6:0, 6:4, Ignatowicz (W) — Mager (S) 2:6, 4:6, Nizielski S — Michalak (W) 6:2, 5:7, 5:7, Nizielski, Ignatowicz (S) — Talarczyk Mager (W) 6:2, 3:6, 2:6.

Drużyna „Sokoła“ mimo przegranej wykazała bardzo dobrą formę i w najbliższym czasie ma zamiar rozegrać mecz z najsilniejszą drużyną poznańską H. C. P. Termin tych rozgrywek zostanie podany specjalnie do wiadomości.

NA SREBRNYM EKRANIE

„Wakacje“

Kino teatr w Hotelu Polskim. Jest to niewątpliwie jeden z najoryginalniejszych filmów, gdy idzie o treść i zagadnienia, które porusza. Akcja toczy się w środowisku amerykańskim.

Bohater filmu musi dokonać trudnego wyboru między dwoma siostrami — jedną tylko piękną, drugą — wybitną indywidualnością.

Ścierają się tu dwa poglądy: typowy światopogląd businessmena amerykańskiego, dążącego do zdobycia jak największej fortuny oraz pojęcia człowieka, który ceni swobodę i poza robieniem pieniędzy ma jeszcze inne zainteresowania.

Główne role grają: Katarzyna Hepburn i Gary Grant. Tworzą oni doskonale zgrany duet aktorski.

Z Rawicza

r) Gwałtowna burza nad Rawiczem. — W nocy na 17 bm. o godz. 0,20 przeszła nad Rawiczem i powiatem niezwykle silna burza, połączona z wyładowaniami elektrycznymi. Jak dotąd wiadomo, dotkliwie

Donimirski z Gołanic odczytał protokół z dokonanych ustawowych rewizji za lata 1937 i 1938, jak również złożył za powyższy okres wyczerpujące sprawozdanie z czynności Spółdzielni. Jak wynikało ze sprawozdania, Spółdzielnia borykać musiała się z poważnymi trudnościami finansowymi, bowiem wysokie zadłużenie nie pozwalało rozwinąć intensywnej pracy w Spółdzielni. Trudności te dały się jednak pokonać, bowiem we wspomnianym okresie Spółdzielnia weszła w fazę oddłużeniową, korzystając z przywilejów, jakie nadał Spółdzielniom Pan Prezydent Rzeczypospolitej wydanym specjalnym rozporządzeniem.

Dzięki wytrwałej pracy zarządu Spółdzielni i zrozumieniu Państwowego Banku Rolnego i innych wierzycieli skrócono 75 proc. zadłużenia, dając przez to możliwość podźwignięcia się Spółdzielni.

Bez sprzeciwu i większej dyskusji

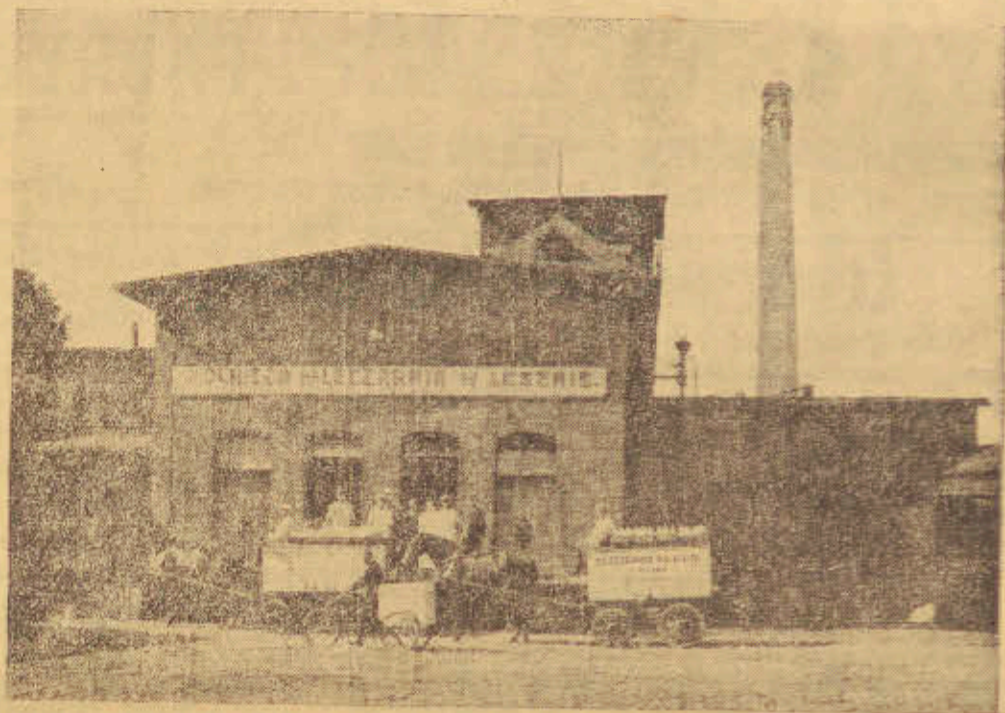
Przeciętna zawartość tłuszczu w mleku wynosiła 3,16 proc. Natomiast w roku 1937-38 zawartość tłuszczu wynosiła 3,12 proc.

Przewidywana dostawa w roku 1939 przekroczy 4.000.000 litrów

Skład Rady Nadzorczej na rok 1939-40 pozostał bez zmian, gdyż ustępujący w tym roku pp. Kamocki St., Grzeszkowiak K., Płoszajczak Wawrzyn i Pietrzak Maksymilian — wybrani zostali ponownie.

Do zarządu weszli pp. J. Donimirski, J. Górski i Eiserman na miejsce p. St. Grymana.

Na marginesie sprawozdania — warto podkreślić, że kierownik Mleczarni p. Eiserman w tym roku obchodzi 35-letnie pracy zawodowej. Prowadzona przez niego w ostatnich latach Mleczarnia Rolnicza — przechodzi obecnie okres pięknego rozwoju. Należy również zaznaczyć, że Mleczarnia przeznaczyła ze swych funduszy



Na zdjęciu „Mleczarnia Rolnicza“

przyjęte zostały sprawozdania za ubiegłe lata 1937 i 1938, natomiast z dużym zaciekawieniem wysłuchali obecni sprawozdania za czas od 1 i 1 83 r. do 31 12 33 r., obfitujące w cyfry dotyczące produkcji i bilansu. W roku sprawozdawczym dostarczono mleka do mleczarni ogółem 3.090.015 litrów, w roku 1937-38 — 1.987.429 litrów.

500 zł na F. O. N. i 1.500 zł na Poż. O. P.

W okresie sprawozdawczym przeprowadzono dalsze inwestycje, zakupiono nowe maszyny i ulepszono znacznie produkcje.

Podział zysku dokonany został w myśl propozycji zarządu.

Pozaszkolna Krucjata Eucharystyczna

Wyjście ze szkoły powszechnej, opuszczenie tych miłych murów szkolnych nie zwalnia od obowiązku rycerstwa Eucharystii. Kto raz bowiem zapisze się do Krucjaty, zostaje jej członkiem — jako sekcji Eucharystycznej Apostołastwa Modlitwy — na całe życie. Ten też nie powinien nigdy zapominać o codziennych obowiązkach Krucjaty, jak o częstej Komunii św., specjalnym nabożeństwie do N. Sakramentu itp., a w nagrodę za to zostanie uczestnikiem wszystkich przywilejów i łask Krucjaty.

Dzieci Krucjaty Eucharystycznej —

(chłopcy i dziewczęta), które w tym roku opuściły szkołę powszechną, zbiorą się w niedzielę, 23 bm. o godz. 16 w salce Domu Katolickiego. Tu przypominamy sobie nasze obowiązki, nasze zadania. Razem, w cieniu zasad Chrystusowych, wśród tych samych kolegów i koleżanek, wśród miłych wspomnień jeszcze z lat szkolnych, będziemy pracowali dla dobra Kościoła, Ojczyzny i naszego.

Zebrania nasze będą się odbywać tyl-

ko w niedzielę i święta o godz. 16 w Domu Katolickim. Będą ogłaszane na tablicy ogłoszeń przed kościołem i w Kronice Krucjaty Eucharystycznej „Głosu Leszczyńskiego.“

Opiekun Krucjaty Eucharystycznej,

Wydziału Powiatowego.

W wyniku tychże wyborów mandat członka, Wydziału Powiatowego otrzymali:

1) Stanisław Jarczewski z Rawicza 2) Antoni Kosmala z Bojanowa — oboje z Stronictwa Narodowego, 3) p. Poprawie z Kołaczkowic, 4) pułkownik Szczaniowski z Leszczyna, 5) Kotecki, kupiec z Rawicza, 6) Modrzejewski z Rawicza.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 17 lipca 1939

Belgi belgijskie	90,25	90,72
Dolary amerykańskie	5,31	5,33 1/2
Florency holenderskie	262,50	264,21
Franki francuskie	14,05	14,15
Franki szwajcarskie	119,60	120,40
Fundy angielskie	24,84	25,00
Goldeny austriackie	99,75	100,25
Liry włoskie	17,80	18,40
Marki niemieckie zebrae	63,50	65,50

Obbligacje papiery wartościowe

4 1/2% wewnątrzne 60,75	61,00
3 1/2% inwestycyjj. 1 em. 77,75	serie 80,00
3 1/2% inwest. II em. 77,00	serie 8, 10
4% premijowa dolarowa	39,50
4% konsolid. 61,00	61,50
4 1/2% Ziem. seria piąta	58,13, 58,00.

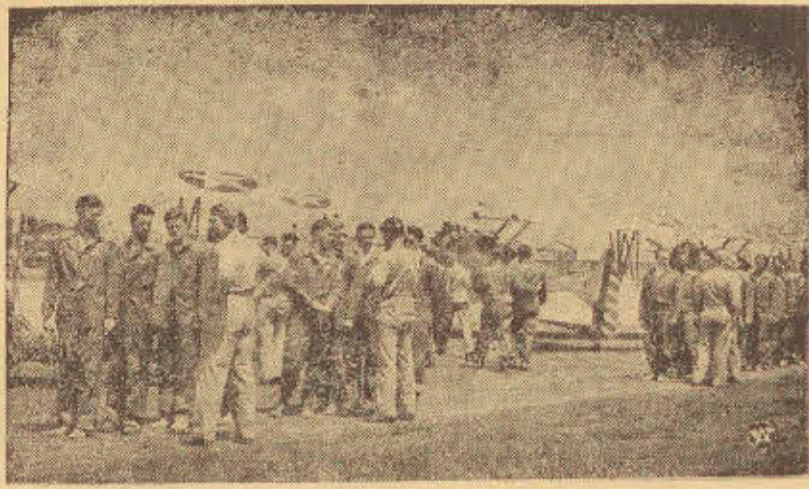
sa szkody wyrządzone przez wichurę w polach i ogrodach.

r) Wynik wyborów na członków Wydziału Powiatowego w Rawiczu. — W sobotę, dnia 15. bm. o godz. 10-tej odbyło się na sali posiedzeń Rady Powiatowej zebranie wyborcze radnych powiatowych celem dokonania wyboru sześciu członków



KAWALERIA POLSKA W CZASIE ĆWICZEŃ

Na zdjęciu widzimy ćwiczenia polskiej kawalerii, która w całym świecie uchodzi za najlepszą. Polski ułan — wykaże, że jest godnym spadkobiercą skrzydlatej husarii Sobieskich i Batorych



STANY ZJEDNOCZONE SZKOŁĄ NOWE KADRY LOTNIKÓW

Prezydent Roosevelt podpisał ostatnio nowy dekret o powiększeniu kadr lotników amerykańskich. Przyszli piloci rozpoczęli już kurs w Glendale. Po ukończeniu tego kursu 2.500 nowych pilotów wejdzie w skład armii lotniczej Stanów Zjednoczonych. — Na zdjęciu młodzi lotnicy przy swoich aparatach.

MEBLE

wszelkiego rodzaju kupisz najkorzystniej wprost
z **FABRYKI w LESZNIE ul. KARWOWSKICH 1**

TELEFON 345

przy szosie gronowskiej

TELEFON 345

Wielki wybór -- Niskie ceny -- Dogodne warunki — Wykonuję wszelkie prace w zakres stolarstwa wchodzące

Ostrzeżenie!

Ostrzegamy przed nabyciem fałszowanego i dla zdrowia szkodzącego miodu, który sprzedają nieznane osoby na terenie miasta i okolicy Leszna.

POLECAMY MIÓD

ze świeżego zbioru, w opakowaniu z oryginalną opaską — z gwarancyjną nalepką i pieczęcią.

Wksp. Związek Pszczelarzy
Koło Leszno.

PLUSKWOMOR

jest i będzie niedoścignionym środkiem, który tępi radykalnie pluskwy i ich zarodki

Do nabycia w drogeriach p. p.

Najtkowski K. - Leszczyńskich 10	Koszczyński - M. Piłsudskiego 50
Chojnacki J. - Rynek 35	Horowski R. - M. Piłsudskiego 10
Thomas i Ska - Bracka 14	Malenzy P. - M. Piłsudskiego 13
Weigt J. - Marsz. Piłsudskiego 55	Grobecki J. - Nowy Rynek 3.

Wytw. Książniakiewicz - Leszno
Leszczyńskich 30



Lisy

naturalne
i farbowane
Wielki wybór po
niskich cenach poleca

GARBARNIA

Augustyn Herrmann i Syn — Leszno
ul. Świętochowska 2

Uczenicę

w naukę szycia przyjmę
od 1. 8. br. z utrzym. lub
bez. H. Sadowska Kościan,
mistrz. krawiecka, ul. Sa-
dowa № 1.

Kucharka

oraz pokojówka

młodsze, uczciwe, mogą
się zgłosić. Adres wskaże
eksp. Głosu w Lesznie.

Zgubiono portfel 2 pokoje z kuchnią

z dokumentami na nazw. L. Rzanny. Oddać za wynagrodzeniem w firmie F. Przymuszała, Leszno, Rynek 19.

2 bufety

restauracyjne, 1 z regalem, duża wanna rzeźnicza, kłoc rzeźniczy, wóz rzeźniczy na osiach patentowych, w dobrym stanie na sprzedaż. Zgłoszenia: Roman Paul, Leszno — Nowy Rynek 34.

Na sprzedaż:

nowe żelazne łóżko szpitalne, łóżko z materacem, naczynia do miodu, szafa, stół, kanapa, krzesła. Zgł. do eksp. Głosu w Lesznie

2 pokoje i kuchnia

w pobliżu ul. Piłsudskiego, Tamy Kolej., Święcieowskiej i Dmowskiego poszukuję od zaraz lub później. Zgł. piśm. pod „Stały Lokator“ do eksp. Głosu w Lesznie.

Sygnatura: Km. I-411-39 i 415/39

Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Lesznie, rewiru II Józef Dubis — mający kancelarię w Lesznie Rynek 25, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 lipca 1939 roku o godz. 13,45 w Lesznie, ul. M. Piłsudskiego 13 odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, składających się z kasy rejestracyjnej, mydła do prania, rozmaitych perfum i wód kwiatowych, proszku do tuczenia świń, stołu składowego z gablotką i szufladami oszacowanych na łączną sumę 605,00 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Leszno, dnia 26 czerwca 1939 r.

(—) Dubis, Komornik.

2 pokoje z kuchnią

poszukuję od 1. 8. 1939 r. Zgłoszenia: Firma Ilski, Leszno, Rynek 37.



Szkockie teriery

najszlachetniejszej krwi — trzymiesięczne — po 100 zł sprzedam

Dr Zenkteler Śmigiel

Skład Farb Leszno, Rynek 15

poleca:

Farby - Lakiery - Pokosty
F-y J. Perek

kredy do malowania,
kredy do paszy
szablony
kit szklarski
karbolinum
frotery
olej podłogowy
Szablony - Pendzle, Lakier
emalji, biały 1 kg p. 2,00 zł
Ceny fabryczne. Obsługa fach.

KINO PALACE LESZNO

Mamy zaszczyt zakomunikować Szan. Publiczności, iż z niebywałym dotąd zainteresowaniem oczekiwana od dawna wielka premiera arcyfilmu

BIAŁY MOTYL

z niezrównaną jedyną **Sonią Henię**

odbędzie się

dziś we wtorek, 18 bm. w Kinie Palace

Nie znajdzie się chyba w mieście naszym nikt, kto by nie zechciał zobaczyć i podziwiać to wspaniałe widowisko film.

Taniec na lodzie, jakiego dotąd nie ogl. świat

Pocz. o 7 i 9 wiecz., w niedzielę o 3, 5, 7 i 9

Dziewczyna

do dzieci, przychodnia od zaraz potrzebna. Leszno, G. Narutowicza 13, skład.

Aparat fotograf.

Kodak-Retina nr 198534 K zgubiono w dniu 8 bm. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem do eksp. Głosu w Wolsztynie, Biała Góra 24.

Sygnatura: Km. II 330/39 i 339/39

Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego II rewiru w Lesznie Józef Dubis, mający kancelarię w Lesznie, Rynek 25, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 lipca 1939 roku o godz. 12,30 Lesznie ulica Wolności 15/16 odbędzie się druga licytacja ruchomości, składających się z samochodu osobowego „Fiat” krytego z kołem zapasowym oszacowany na łączną sumę zł 1.600,—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Leszno, dnia 24 czerwca 1939 r.

(—) Dubis, komornik

Mieszkanie

4 pokoje z przynależnościami do wynajęcia. Informacji udzieli: Trendowicz Leszno, ul. 17 Stycznia

KINO **Hotel Polski** TEATR
LESZNO - UL. BOLESŁ. CHROBREGO

Dziś we wtorek o godz. 5 i 8,15 wiecz. poraz ostatni
„R. 107 wzywa pomocy” Ceny zniżone.

Jutro w dalszym ciągu - olśniewający przepych. wystawy wielki film reżyserii GEORGE CUKORA twórcy „DAMY KAMELIOWEJ”

WAKACJE

Zobaczcie jak należy spędzić urlop i jak żyć, gdy się kocha. W r. gł. Katarzyna Hepburn i Cary Grant

PRZEDPŁATA: na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciel Rolnika” i dodatkami powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie spowodowanych wyższą siłą, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma. — Redaktor: Mieczysław Urbanowicz

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w dziale redakcyjnym 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,— zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.